

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska Nr. 4. — Telefon w Redakcji i Administr. 448, w Drukarni 338
Redaktor przyjmuje od godz. 12 do 2 popoł. Administracja otwarta od godz. 9 do 5, w niedzielę i święta od g. 12 do 1.

PRENUMERATA miesięcznie 6500 mk.
CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz nonpar. przed tekstem 500 w tekście 600 mk., — za tekstem 300 mk.
W numerach świątecznych o 25% drożej.
Konto czekowe w Pocztovej Kasie Oszczęd. Nr. 80187.

Kino-Teatr
„HELIOS“
róg Wileńskiej i Mickiewicza.

DZIS sroda 14
i czwartek 15 lutego
2 gościnne występy
wszechświatowej sławy
indyjskich fakirów

BEN-ALI i Sandi Dżebari
których seanse zdumiewają całą
Europę. Wstrząsające doświad-
czenia

Nic wspólnego z kuglar-
stwem i magią. Początek
o godz. 8. Bilety do na-
bycia od poniedziałku w
kasie teatru
CAŁY DZIEŃ.

!!! UWADZE P.P. ROLNIKÓW !!!

Chłodne i dżdżyste lato i jesień spowodowały brak i drożyznę nasion: koniczyzny, łubinów, seradeli i t.p.
Zakup tych nasion w dostatecznej ilości jest niemożliwy, gdyż na to potrzeba środków przekraczających zasoby organizacji rolniczych. W interesie przeto rolników niezbędnym jest wcześniejsze nadsyłanie zamówień na nasiona do

Wileńskiego Syndykatu Rolniczego, Ski Akc w Wilnie
ul. Zawalna 9

przy czym ci, którzy poprą swe zamówienia zaliczką stanowiącą w przybliżeniu wartość zamówio-
nych nasion będą mogli liczyć na wykonanie swych zamówień całowicie

Nastroje w wojsku litewskim.

(Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy).

Dziennik królewiecki „Ostpreussische Zeitung“ podaje z Kłajpedy, że w wojskowych kołach litewskich wzmaga się tendencja do wywołania wojny w celu odebrania Wilna.

Prezes dyrektorjatu Kłajpedy.

Prezesem dyrektorjatu Kłajpedy został Daylius.

Numerus clausus w Sejmie.

Na wtorkowym posiedzeniu komisji oświatowej Sejmu rozpoczęto narady w sprawie zgłoszonego przez Związek Ludowo-Narodowy projektu ustawy o wprowadzeniu numerus clausus dla żydów na wyższych uczelniach.

Przedstawiciel żydów pos. dr. Wygodzki zgłosił wniosek, aby nawet nie przystępowano do rozpatrywania projektu. Wniosek dr. Wygodzkiego otrzymał 4 głosy żydowskie wobec czego upadł. Pos. Konopczyński (Zw. Lud.-Narodowy) zgłosił wniosek żądający natychmiastowego przystąpienia do obrad nad projektem i zwrócenia się do władz uniwersyteckich o opinię, czy praktyczne wykonanie ustawy będzie zadawalające. Za wnioskiem tym głosowali wyłącznie posłowie z klubów Chrz. Zw. Jedn. Nar. Wniosek upadł.

Uchwalono wniosek pos. Czapińskiego żądający odroczenia obrad nad projektem ustawy do czasu, aż komisja konstytucyjna rozpatrzy projekt i wyda opinię, czy nie jest on sprzeczny z konstytucją. Wniosek posła Czapińskiego został przyjęty głosami większości rządowej t. j. lewicy i centrum.

W czasie obrad komisji zabrał głos minister W. R. i O. P. Mikułowski — Pomorski. Minister wyraził również swoje wątpliwości konstytucyjne, jak również wskazał na techniczne trudności wprowadzenia numerus clausus.

Stan armji czerwonej.

Sztab generalny rosyjski podjął intensywne działania w kierunku reorganizacji armji czerwonej. Specjalną uwagę zwrócono na okręg pietrogradzki dokąd wysłano Tuhaczewskiego ze specjalnymi pełnomocnictwami.

Jednocześnie sztab generalny opracował projekt mobilizacji i dokonał przegrupowań armji czerwonej na Kaukazie i na granicy zachodniej.

Pogłoski o koncentracji znacznych sił na granicy zachodniej są przesadzone.

Budienny znajduje się obecnie na Kaukazie. Na Podolu stoi dywizja pomocnicza Kotowskiego.

Inżynierowie niemieccy uruchomili fabryki broni i amunicji, doprowadzili do porządku fabrykę aparatów lotniczych w Mikołajewie i fabrykę aparatów iskrowych w Odesie.

Pracami sztabu generalnego kieruje Trocki, prawą ręką jego jest Wierchowski.

Interpelacja w sprawie „Rozwoju“.

Grupy Chrz. Zw. Jedn. Nar. zgłosiły interpelację do Min. Spraw Wewn. w sprawie rekursu przeciwko zawieszeniu towarzystwa „Rozwój“. Rekurs złożony został 13 stycznia do Komisarjatu Rządu na m. st. Warszawę. Tymczasem min. spr. wewn. nic o rekursie nie wie, a komisarz Anusz oświadcza, że nie był on zgłoszony.

Prowizorium budżetowe w komisji Senatu.

Na wtorkowym posiedzeniu komisji skarbowo-budżetowej Senatu dyrektor departamentu budżetowego ministerstwa Skarbu Zaczek uzasadniał nowe pozycje wprowadzone doprowizorium budżetowego. Po dyskusji reasumowano poniedziałkową uchwałę komisji poczem uchwalono wniosek senatora Buzka (P.S.L.) o przyjęciu do wiadomości prowizorium budżetowego.

Rachunki w złotych polskich.

Od 15 lutego Pocztowa Kasa Oszczędności otwiera rachunki terminowe w złotych polskich. Pieniądże składane i wypłacane będą w markach według kursu złotego polskiego, który będzie codziennie ogłaszany przez P.K.O.

Wartość złotego polskiego.

Ministerstwo Skarbu uznało, że najważniejszą podstawą dla określenia teoretycznej wartości złotego polskiego, w markach polskich jest średnia arytmetyczna, pomiędzy przeciętnym kursem franka szwajcarskiego a przeciętną ceną zboża w Warszawie.

Pogłoski o okupacji Gdańska.

Niemieckie pisma gdańskie skarżą się na pogłoski kursujące w Gdańsku, że 15 lutego Gdańsk mają obsadzić wojska angielskie. Gdańszczanie tak dalece wierzą tym pogłoskom, że niektóre zarządy szkolne zapowiedziały zamknięciem szkół, w celu urządzenia w lokalach szkolnych kwater dla wojsk angielskich

Gdańszczanie tak dalece uważają się za kolonję angielską, że wiadomości te przyjmują jako rzecz zupełnie naturalną.

Sprawy Cerkwi Prawosławnej.

Dzienniki rosyjskie piszą, że zamordowany metropolita Jerzy oddawna obawiał się o swe życie i był chroniony przez policję. Wiadomość o morderstwie nie wywarła w kołach rosyjskich silnego wrażenia, jako fask od dawna oczekiwany.

Synod biskupów prawosławnych w Polsce, jeszcze za życia i pod przewodnictwem metropolity Jerzego, postanowił utworzyć na Uniwersytecie Warszawskim wydział teologii prawosławnej. Synod polecił metropolicie podjęcie odpowiednich starań u rządu.

Wiadomości telegraficzne

BORDEUX, (Pat). Rada Ambasadorów na odbytem dziś posiedzeniu wysłuchała sprawozdania w sprawie Kłajpedy. Ze sprawozdania wynika, że sprawa Kłajpedy została prowizorycznie uregulowana.

KONSTANTYNOPOL, 13.II. (Pat). Ze źródeł angielskich donoszą, że dowódca turecki zawiadomił admirała angielskiego, że wszelkie próby wyłowienia min przy wejściu do portu w Smyrnie będą uważane za casus belli.

LONDYN, (Pat). Times donosi z Konstantynopola, że rocznik 1920 został przez Turków powołany pod broń.

WARSZAWA, (Pat). Dzienniki wieczorne donoszą, od jutra pocztowa kasa oszczędności zaczyna przyjmować wpłaty na rachunki bieżące w złotych polskich. Jak się dowiadujemy, za przykładem pocztowej kasy oszczędnościowej zamierzają iść Bank Ziemi i Bank Kredytowy, które również rozpoczynają przyjmowanie wkładów w złotych polskich.

LONDYN, (Pat). „Daily Telegraph“ donosi, że komitet centralny Kalifatu uchwalił rezolucję, potępiającą nowe warunki zaproponowane Turcji, którego zdaniem, nie stanowią polepszenia warunków traktatu sewerskiego w sprawie kapitulacji oraz odszkodowań,

TEATR POLSKI Sala Lutnia

Występy Karola Adwentowicza.
Dzisiaj we środę
po raz ostatni „PEER GYNT“
poemat dramatyczny w 12 obrazach H.
Ibsena, Muzyka E. Griega.

Teatr Wielki

Sroda

„Królowa foks-
trotta“ operetka.

Czwartek

Róża Stambułu
operetka.

TEATR im. Syrokomli

Sroda

„Major ulanów“
wodewil.

Czwartek premiera

Intryga i miłość
tragedja.

GIEZDA

WALUTA	Ząda- no	Poszu- kiwa- no	Dopełnio- ne trans- zakcje
Funty szterling.	—	—	—
Dolary St. Zjedn.	438 0	43400	43700
ZŁOTO	—	—	—
Ruble	2630000	2450000	2625000
CZEKI	—	—	—
Listy Zast. Wileń. Banku Ziem.	—	—	61000

„Półbolszewja“.

Jednym z powodów, a raczej jedynym powodem któremu stronnictwa lewicowe zawdzięczają swą popularność, rozszerzenie swych wpływów wśród tak zw. szerokiego mas, w ostatnich dziesięcioleciach, były niewątpliwie owe hasła liberalne, które wypisały na swych sztandarach: swoboda przekonań, swoboda słowa...

Człowiekowi wrodzona jest tęsknota za swobodą, wpatrzony w jej blask nieziemski nie widzi często otchłani do której prowadzi go zdradliwi przewodnicy.

Ze wszystkich stronnictw i partyj politycznych nie było takiego które w równie podstępny, zdradliwy i przewrotny sposób nadużyło łatwości niosci i najszlachetniejszych popędów swych zwolenników, jak socjalizm.

Cokolwiek głosił, co obiecywał wszystko to z djabelską przewrotnością ziszczył w sensie wręcz odwrotnym. Przykładem tego służyć może idealny kraj socjalizmu — bolszewja.

Tak wystawiona równość powszechna przedstawia się tam jako panowanie absolutne garści wybranych i niewola najstraszliwsza mas najszerzych, skazanych na pracę twardą, 14-to godzinną, na głód i nędzę, gdy tamci kąpią się w szampanie, opływają w zbytkach.

Wolność przekonań, wyznania — to obrabowane cerkwie, umęczeni kapłani, to podatek świeżo nałożony w kwocie do 50 milionów miesięcznie na każdego uczęszczającego do cerkwi lub kościoła.

Wolność słowa — o tej zapomniano już pod rządami Lenina, gdzie wolno wydawać tylko pisma komunistyczne, urzędowe, gdzie wszyscy, inaczej myślący, o ile nie zdążyli uciec za granicę, zakończyli męczeński swój żywot od kuli „czerezwyczajki“.

Lecz pocóż mamy powtarzać to wszystko, o czem tyle razy się pisało, o czem słyszeliśmy tyle wstrząsających opowieści od najbliższych naszych, krewnych, znajomych, powracających z tego „raju“.

Zwróćmy się raczej do naszych wewnętrznych spraw polskich. Tyle razy przecie z dumą powtarzaliśmy: „Polska to nie bolszewja“. Inaczej jednak sądzi nas świat, sądzą nas cudzoziemcy, przybyli z zachodu, którzy mieli sposobność przyrzeć się naszemu życiu, naszemu porządkom, naszym rządóm.

Niegdyś powieściopisarz niemiecki, Franzos, nazwał Polskę „Halbasien“ (Półazja), niedziwny się, jeżeli w bliższej przyszłości spotkamy się w literaturze zachodniej z nowym określeniem Polski: Pół-bolszewja.

Wprawdzie władze nasze zwierzchnie starają się nadać nam pozór państwa praworządowego. W pamiętnej mowie sejmowej gen. Sikorskiego, rojiło się od takich zapowiedzi, jak: „władza silna, porządek, ukroczenie nadużyć i t. p.“

Niestety, z Hamletem zmuszeni jesteśmy powtórzyć: „słowa, słowa, słowa“.

Niemamy wprawdzie jeszcze pro-

cesji bluźnierczych z karykaturalnymi kukłami Zbawiciela i Jego Najświętszej Matki, ale bojówki socjalistyczne bezczeszczą świątynie katolickie, rozbijają witraże niezrównanej artystycznej wartości. To wszystko uchodzi bezkarnie pod rządami „silnej ręki“ p. Sikorskiego.

Pisma innego kierunku niżeli rządowy, socjalistyczny, są wprawdzie jeszcze tolerowane, ale jeżeli takie pismo ośmieli się napisać słowo prawdy o panujących u nas porządkach, natychmiast jest konfiskowane. To się nazywa „swoboda prasy“.

Tak dzieje się w centrum państwa, w Warszawie, pod wszechwładnymi rządami p. Anusza, to samo widzimy w Lwowie, Krakowie, Poznaniu i innych miastach.

Ostatnio zaś pozazdrościł laurów p. Anusza nasz wileński komendant p. Grabowski. Kiedy, uwierzywszy w szczerobść słów p. Sikorskiego o potrzebie sanacji stosunków na Kresach Wschodnich i ukróceniu bezprawia i nadużyć, pismo nasze wskazało na jedno z bezprzykładnych takich nadużyć, wyrażając gotowość złożenia wszelkich dowodów — w odpowiedzi „Dziennik Wileński“ został skonfiskowany, nawiasem mówiąc wbrew wszelkiemu prawu i obowiązującym przepisom. Kiedy zaś z rozporządzenia władzy prokuratorskiej areszt został zdjęty, gdy władze policyjne zostały o tem zawiadomione, policja, pewna bezkarności, lekceważąc widocznie władzę sądową i prokuraturę, w dalszym ciągu konfiskowała „Dziennik“, odbierała go od sprzedawców ulicznych i niepozwalała dokończyć druku.

Tak przedstawia się „praworządność“ pod socjalistyczną władzą p. p. Sikorskiego, Makowskiego i towarzyszy.

Lecz niech to nas nie przeraża.

Socjalizm niebezpiecznym jest dopóty, dopóki jest w opozycji.

Władza jest dlań zabójczą, gdyż odsłania całą jego niemość, jego moralną gangrenę. Gdziekolwiek socjalizm doszedł do władzy — dzień jego zwycięstwa był dniem jego bankructwa i upadku. Tak było na Węgrzech, we Włoszech, w Austrii, w Niemczech. Francja i Anglja zawsze potrafiły ochronić się przed tą nowoczesną zarazą. W Rosji trzyma się bolszewizm jedynie dzięki bezprzykładnemu terrorowi z jednej strony — nieuspołecznieniu, apatii i bierności mas niewolniczych, z drugiej strony.

A w Polsce?

W Polsce socjalizm zawdzięcza chwilowy swój tryumf specjalnym warunkom w jakich żyliśmy, w jakich z martwych powstała nasza Ojczyzna. Atoli wystarczyło kilka lat tych rządów, aby zbladła aureola, która wieńczyła czoła najpierwszych socjalistycznych przywódców i żaden akt krwawej przemocy nie przywróci jej blasku.

Gwiazda ich zgasła — naród czeka słonecznego świtu... i świt ten bliski już...

J. O.

Dzień polityczny.

Stanowisko Francji wobec kwestii Wschodniej.

BORDEAUX, (A. W.). „Neues Wiener Abendblatt“ donosi że Poincaré odbył w czwartek długą konferencję z Marszałkiem Fochem i ministrami Robót publicznych i Wojny. Uczestnicy konferencji nie udzielili żadnych informacji przedstawicielom prasy o treści obrad. Jeden z ministrów zapytany przez korespondenta twierdził że kwestja Zagłębia Ruhr odchodzi na plan dalszy wobec ponownego zaostrzenia się sytuacji na Wschodzie. Rząd francuski jest zdecydowany nie cofnąć się przed pogroźkami tureckimi. Krażownik francuski Muhlhause stacjonowany w Tulonie został wysłany do Smyrny. Prawdopodobnie zostały tam wysłane i lo-

jako prawnego właściciela obszarów Kłajpedy i władz powstańczych jako faktycznego ich gospodarza przybył kontrahent trzeci, t. j. Litwa. Przyszłość sprawy kłajpedzkiej nie przedstawia się różowo.

PARYŻ, (Pat.). Z Kowna donoszą, że utworzono w Kłajpedzie rząd prowizoryczny pod przewodnictwem Galusa, składający się z osobistości, które nie brały udziału w ostatnich wypadkach. Rząd ten zawarł konwencję z przywódcą powstańców. Wojska powstańcze powróciły na Litwę.

Francja a Niemcy.

BERLIN, 12-II. (Pat.) Dziś odbędzie się posiedzenie gabinetu Rzeszy w celu omówienia ostatniej noty francuskiej, zakazującej członkom Rzeszy przyjazdu do Zagłębia Ruhry. Nota uważana jest przez rząd niemiecki za naruszenie suwerenności państwa niemieckiego i prawa międzynarodowego. Być może iż rząd niemiecki odwoła się w tej sprawie do decyzji trybunału rozjemczego w Hadze.

BORDEAUX, (Pat.). W Trewirze skonfiskowano 200 milionów marek, złożonych w tamtejszym banku dla strajkujących.

W obawie pogromów.

„Svenska Tagbladet“ w artykule, zatytułowanym „Szczyry uciekają z tonącego okrętu“, donosi z Helsingforsu pod datą 3 b. m.:

W dniu dzisiejszym oficjalne koła otrzymały następujący raport: Przed niedawnym czasem w Moskwie u jednego z członków czerezwyczajki, Saljanskiego, odbyło się tajne posiedzenie znanych komunistów, na którym obradowano nad zagadnieniami, dotyczącymi się żydów. Wobec tendencji antysemitycznych, ujawniających się w łonie władz sowieckich, oraz obaw co do możliwości pogromów, powzięto rezolucję, uznającą za niemożliwe utrzymywanie w dalszym ciągu stosunków z Trockim i Kamieniewem za ich tolerancyjne stanowisko wobec prądów antysemitycznych. Jednakże, wobec wielkich zasług Trockiego i Kamieniewa dla proletariatu światowego, zebranie uchwaliło nie usunąć ich z „ligi pięciogwiazdowej“, ani nawet nie uznawać ich za renegatów żydowskich. Jedynie następne zebrania mają się odbywać bez obecności Trockiego i Kamieniewa. Postanowiono także wejść w stosunki z komunistami niemieckimi, aby przy ich pomocy otrzymać na wypadek ewentualnych pogromów statki do ewakuacji proletariatu żydowskiego w Rosji. Dla tych samych celów ma być żydowskim członkiem partji wypłacona większa suma pieniężna, jak również ma być opłacane przebywanie tych żydów w krajach, w których istnieją organizacje komunistyczne. Z kasy ligi ma być natychmiast wypłacone 50.000 franków, celem otrzymania potrzebnych dokumentów i paszportów.

Uchwalono dalej natychmiastowe przesunięcie proletariatu żydowskiego centralnych części Rosji na południe, jak również wydanie polecenia emisariuszom ligi wszczęcia agitacji na rzecz żydowskich uciekinierów przez kraje, graniczące z Rosją sowiecką.

Na wniosek Saljanskiego uchwalono następnie, że wobec zwiększającego się szowinizmu wśród armji czerwonej i coraz częstszych wypadków złego traktowania żydów, należy wogóle wycofać żydów-komunistów z armji czerwonej i zastąpić ich komunistami-rosjanami, a na wyższe stanowiska więcej już żydów nie powoływać. Natomiast biuro polityczne winno być wzmocnione elementem żydowskim ze względu na duże znaczenie informacji dla ligi.

Z Zagłębia Ruhry.

W Essen tłumy usiłowali urządzić demonstrację. Wojska francuskie demonstrantów rozpędziły.

Rząd francuski wręczył przedstawicielowi niemieckiemu w Paryżu notę stwierdzając, że od dnia 12 b. m. zabrania się wywóz wszelkich fabrykatów z Zagłębia Ruhry do Rosji i Niemiec.

W ślad za „Vorverts“ większość dzienników niemieckich nawołuje do porzucenia dotychczasowej taktyki wobec wypadków w Zagłębiu Ruhry. Polegała ona na tendencyjnym podawaniu wiadomości o przebiegu akcji.

Sprawa pasa neutralnego.

WARSZAWA, 13-II. (A. W.) Dzienniki niemieckie podają że Rząd litewski skierował do Sekretarza Ligi Narodów depezesę w której odrzuca projekt strefy neutralnej między Litwą a Polską i domaga się ustalenia granicy zgodnie z traktatem suwalskim. Rząd litewski żąda aby sprawa przekazana została międzynarodowemu arbitrażowi i domaga się zawieszenia decyzji Ligi Narodów, oraz składa z siebie wszelką odpowiedzialność za możliwe następstwa tej decyzji.

Sprawa Kłajpedy.

WARSZAWA, 13-II. (A. W.) „Frankfurter Zeitung“ donosi z Kłajpedy, że obecnie armja litewska na terenie Kłajpedy została zmniejszona do liczby 15 000 ludzi oraz że na miejsce francuskiego komisarza aż do czasu uregulowania ma być mianowany nadkomisarz angielski. Według „Frankfurter Zeitung“ sprawa zostanie uregulowana w ten sposób że cała terytorjum zostanie przyłączone do Litwy, miasto Kłajpeda zaś będzie wolnym portem.

Propaganda bolszewicka.

LWOW, 12-II. (A. W.) „Kurjer Lwowski“ w korespondencji p. t. „Za kulis zakordonowych rokowań“ donosi że reemigranci galicyjscy w dalszym ciągu knują nowe plany przeciwko Polsce. W listopadzie, grudniu i styczniu w Krzemieńcu odbywały się zebrania, reemigrantów przy udziale prowodyrów sowieckich. Poruszone zostały między innymi sprawy napa- dów na tereny Małopolskie. Kierownictwo ich powierzone zostały specjalnej trójce przyczem bolszewicy przypomnieli że cała akcja zakordonowa ma się odbywać w ścisłym porozumieniu, za wiedzą i kierownictwem organizacji niemieckich.

Nadesłane.

Wileńska znakomitość.

Co jest w Wilnie najznakomitszego? Trudno odpowiedzieć na to pytanie, ponieważ nasze miasto posiada wiele znakomitości.

I nie dziwnego, że jedni mieszkańcy zwracają uwagę na Zamkową Górę, inni na dzwonicę przy Katedrze, która według legendy widziała jeszcze pogański „Znicz“ palący się w kominie.

Niewiele jednak widzi to, co jest bezwarunkowo nie mniej zasługującym na uwagę: **Damskie obcasiki.**

Damskie obcasiki po wojnie u większej części wyrobów firm obuwia są okropne: odpadają, pękają, ruszają się.

Tylko stali klienci dobrze znanej wszystkim nietylko w Wilnie, lecz i w całej Polsce firmy „Express“, są zabezpieczeni dobrmi obcasami i najlepszym towarem oraz mocną robotą berla-czy i bucików męzkich i damskich.

I w samej rzeczy, obuwie fabryki „Express“ jest największą znakomitością naszego miasta i naszego kraju.

Naturalnie obcasiki, nawet damskich, są niższe od Zamkowej Góry, lecz to dowodzi nie tego, że są one mniejszą znakomitością.

Powiemy więcej: Góra Zamkowa dokuczyla mieszkańcom naszego miasta ponieważ jest ona zawsze jednakową, tak też i obuwie „Express“ dokucza kupującym, ponieważ nosi się ono latami całemi i tylko dlatego z niem się rozstają że dokuczycy nosić jedno i to samo. Wtedy kupujący rzuca uprzednią parę lub ją sprzedaje na fabryce obuwia „Express“ przy 1-ej Portowej 7 ażeby kupić nowe buciki innej formy lub innego koloru i znów nosi je dłużej niż trwała wojna lub konferencja w Lozannie.

Gwałty socjalistów w Krakowie.

Korespondent nasz warszawski zakomunikował nam onegdaj o gwałtach, jakich dopuściła się bojówka socjalistyczna w Krakowie.

Dzisiaj podajemy szczegółowy opis tych zajęć podług krakowskiego „Głosu Narodu“:

W piątek, wieczorem grasowała bezkarnie po ulicach Krakowa bojówka socjalistyczna wyjąc, grożąc i wybijając okna instytucji szczególnie znieprawionych przez Polską Partję Szabesgojów, oraz szyby wystawowe zwykłych „burżuazyjnych“ sklepów. Przywódcy P.P.S. wypuścili swą półpijaną gwardię na ulicę z planem z góry przygotowanym urzadzenia pogromu, stanęli sami na jej czele: Bobrowski, Jaroszewski, Hofman i przez dwie godziny „panowali“ na oddanej do ich dyspozycji ulicy!

Nie od wczoraj socjaliści krakowscy agitują i demonstrują przeciw katolicyzmowi. Akcja prowadzona jest od dłuższego już czasu i to łącznie z akcją t. zw. narodowego Kościoła, hojnie dolarami renegata Hodura (tytułującego się biskupem) forsowana. Jedno z nabożeństw hodurowców odbyło się niedawno w socjalistycznym Domu Robotniczym, a „Naprzód“ niejednokrotnie zamieszczał apologetyki dołarowych odstępów. Równocześnie z popieraniem amerykańskiej schizmy „Naprzód“, redagowany przez żydnacjonalistę Haekera, fanatycznie nienawidzącego polskiej, chrześcijańskiej kultury — nie ustaje w ulicznickowskiej kampanji już to przeciw poszczególnym biskupom, czy kapłanom, już to przeciw prawom i stanowisku Kościoła w Polsce. Częściowo owocem tej agitacji a częściowo dziełem przygotowanym z całą premedytacją przez mernerów socjalistycznych były znane awantury, jakie banda „towarzyszów“ urządziła w kościołach podczas ostatniej pasterki. Wyłapano już kilkunastu z szajki namówionych i upitych świętokradców i wszyscy okazali się „towarzyszami“ p. Bobrowskiego! Każda nowa faza agitacji hodurowców (t. j. nowy przypływ dołarów i broszur) zaznacza się widocznie nowym antykatolickim występem Pepeszabesgojów, albowiem dzisiejsza próba ulicznego pogromu przypadła właśnie na dzień, w którym wiele osób otrzymało dla siebie i dla rodziny paczkę druków propagandystycznych „Kościoła“ hodurowego!

Burdy piątkowe rozpoczęły pepesowcy wieczorem przy pomocy kilku set bojowców. Przed pomnikiem Mickiewicza zebrała się cała kompanja i i tam pp. Bobrowski, Jaroszewski i Hofman dali hasło do „czynu“! Szczególnie nikczemną była mowa wiceprezydenta miasta Bobrowskiego, który — urzędnik i szef administracji — atakował w tak wulgarnych słowach katolicyzm, że równało się to poprostu wezwaniu do pogromu. Bojówka udała się — niewstrzymywana przez nikogo — pod pałac biskupi. Policja, zmobilizowana już od dwóch godzin i doskonale powiadomiona o zamiarach demonstrantów nie zrobiła, by nie dopuścić do niecnego, ulicznickowskiego występu przed pałacem Księcia Biskupa. Nie było tam wcale policji, która by odgrodziła ulicę Franciszkańską! Musimy raczej publicznie zapytać, czy nie rozmyślnie dopuszczono do tej właśnie demonstracji. Bojówka zawyła przed pałacem „Czerwony Sztandar“ i wybiła kilka okien. Na czele tego pochodu, krzyżującego i kwiczącego szedł wiceprezydent Bobrowski!

Dopuszczeni do pohasania na ulicach pepesowcy udali się wśród ordynarnych wymyślań pod adresem spokojnych przechodniów na ul. Dunajewskiego i wybili po drodze szyby w sklepach i w redakcji „Gońca Krakowskiego“. Szkody wynoszą kilka tysięcy miljonów. Kilka kamieni wpadło do sali, gdzie pracowali członkowie redakcji. Policja, ukryta za Pałacem Sztuki, nie interwenjowała wcale.

Cała ta generalna próba pogromu zakończyła się kilku mowami, jakie

z balkonu Domu Robotniczego wygłosili zadowoleni ze swych podwładnych wodzowie. Jeden wołał: Chcemy mieć swojego prezydenta, swojego premiera, swoich ministrów, by wzięli za łeb panów Sapiehów, Teodorowiczów i Hallerów... Inny nawoływał wprost do pogromu i świętokradztwa. Zapowiedział, że w sobotę, bojówka wtargnie do Kościoła, do mieszkania biskupa i nie cofnie się przed przelewem krwi... Tłum został wezwany do stawienia się w pogotowiu na dzień następny.

Bobrowski, jeden z szefów władzy politycznej, prowadził całą tę pogromową wyprawę, a p. wojewoda Gałęcki o godz. 7^{1/4}, gdyśmy się doń zwrócili z zapytaniem, co oznacza to swobodne wypuszczenie bojówki na spokojne miasto, znajdował się w łóżku... Oto, jak wyglądają „państwowcy“ i zwolennicy rządu p. Sikorskiego! Oto na jakie zuchwałstwo pozwalają sobie Judeo-Polacy w Krakowie!

Do Pana Delegata Rządu w Wilnie.

List otwarty.

J. W. Panie!

Wczoraj na mocy rozporządzenia odnośnych czynników administracyjnych został aresztowany nakład „Dziennika Wileńskiego“ za mój artykuł w sprawie nadużyć w komendzie okręgowej p. p. w Wilnie, pod tytułem „Pod klucz“.

Pomijając brak podstaw prawnych, co stwierdził wyrok urzędu prokuratorskiego, znoszący grunt do zastosowania względem pisma tego rodzaju represji, ośmielam się twierdzić, że istota sprawy wymagała właśnie wszechstronnego jej wyjaśnienia.

Sprawa nadużyć w komendzie policji ciągnie się od lipca 1921 r., kiedy ukazały się pierwsze wzmianki w prasie wileńskiej o „amerykańskim pokoju“ i t. p., zaś sprawa, którą omawiam we wspomnianym artykule została rozpoczęta przez p. Kucwicza jeszcze w październiku roku zeszłego.

Niestety, dotąd społeczeństwo bardzo mało wie o tem, co się dla oczyszczenia atmosfery zrobiło.

Tymczasem oskarżeni urzędnicy, pełniąc nadal swe obowiązki obniżają autorytet młodej naszej administracji.

Niedostatek tego, funkcyjnarjusz policji organizują na mnie napad, zważszy uprzednio do kawiarni Rudnickiego. Obecnie analogiczny napad zbrojny dokonano na pana Kucwicza. Na nieszczęście tym razem napad się udał i jeden z zamieszanych w kradzieżach lasu, kierownik stacji kontrolnej Bielewski, steroryzowawszy p. Kucwicza i obecnych świadków rewolwerem, pokaleczył bezbronny bijąc go po głowie. Nie wiem czy ów Bielewski został odpowiednio ukarany, bo autorzy napadu na mnie, a w liczbie ich był i komis. Turno Sławiński, żadnej kary nie ponieśli.

Sprawa całą p. Kucwicza nie podawał do publicznej wiadomości dotąd, nie chcąc wywoływać zgorznięcia publicznego, ograniczając się jedynie do złożenia zażalenia odnośnym władzom.

Obecnie, gdy kwestja pasa neutralnego została zdecydowana, sprawa o nadużyciach w kontroli ruchu kordonowego stała się palącą, obowiązkiem więc prasy było przypomnieć o konieczności jej wyświeślenia.

Tymczasem jednak pismo zostaje aresztowane. Niedostatek tego, bo już po zniesieniu aresztu funkcyjnarjusz policji na własną rękę konfiskują nakład i w drukarni i u poszczególnych roznosicieli.

Widząc w tym dalszy ciąg samowoli komendy policji, ośmielam się zwrócić do J. W. Pana i mając wysokie sumienie o Jego energii i sprężystości administracyjnej prosić go, aby w imię praworządności w sprawie tej wejrzał i położył kres karygodnej samowoli i nadużyciom podwładnych mu organów.

Z głębokim poważaniem
Piotr Kownacki.

Wilno, 14-II. 1923 r.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

Sprawy kościelne.

— **Odezwa do Duchowieństwa Polskiego.** Przewodniczący Komitetu Towarzystwa Uniwersytetu Lubelskiego Rektor o. Jacek Woroniecki zwraca się za pośrednictwem Wileńskiej Kurji Biskupiej do duchowieństwa i kapłanów aby zapisywali się na członków Towarzystwa Uniwersytetu Lubelskiego i aby w myśl statutu Towarzystwa wzięli się w koła tak, aby przynajmniej przez swych delegatów mogli brać czynny udział w działalności Towarzystwa, aby w sferach swych wpływów szerzyli zainteresowanie do spraw Uniwersytetu Katolickiego w Polsce i aby regularnie przesyłali do Sekretariatu nazwiska i adresy tych osób, do których należałoby się zwrócić z prośbą o zapisanie się na członków towarzystwa. Sprawę Uniwersytetu Lubelskiego poleca również gorąco duchowieństwu Biskup Wileński J. Matulewicz. (W. A. P.).

Urzędowe.

— **Rejestracja.** Komisarjat Rządu na m. Wilno podaje do ogólnej wiadomości, iż ostateczny termin zakończenia rejestracji roczników 1883 — 1899 został przeniesiony z 14 na 15.

Wszyscy, którzy nie zarejestrowali się w swoim czasie z tych lub innych przyczyn mogą się zarejestrować w dn. 15 i 16 b. m. w odnośnym Komisarjacie Policji w godz. od 9 r. do 1 i od 3 do 7 w.

Po upływie pomienionego terminu wszyscy uchylający się od rejestracji ulegną karze, wymierzonej przez sądy cywilne.

— Dowiadujemy się że na miejscy p. Zacharewicz, naczelnikiem V oddziału Izby Skarbowej został mianowany p. Wiktor Grauskwicz, który zacznie urzędować 15 Lutego r. b.

Sprawy miejskie.

— **Podatki.** Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zatwierdziło ściąganie podatku szkolnego na rzecz miasta zgodnie z uchwałą Rady Miejskiej. Podatek ten będzie ściągany za ostatnie 3 miesiące 1922 r. i za rok 1923.

W Lipcu roku zeszłego Rada Miejska uchwaliła podatek na rzecz miasta od spirytusu i wyrobów spirytusowych przywożonych do Wilna, jednak dotychczas podatek ten nie był ściągany. Obecnie na najbliższym posiedzeniu Rady Miejskiej sprawa ta będzie rozpatrywana znowu.

— **Zakaz pracy nocnej kobiet.** W związku z przystąpieniem delegatów Polski do konwencji Berneńskiej wydane ma być zarządzenie o zakazie pracy nocnej kobiet we wszelkiego rodzaju instytucjach i zakładach. (W. A. P.).

— W sprawie zatargu magistratu z właścicielami kinematografów dowiadujemy się że ci ostatni zwrócili się do magistratu z nową propozycją zmniejszenia podatku miejskiego od kin. Propozycję swoją właściciele kin motywują tem, że z powodu wzrostu kosztów za elektryczność i opał, wynagrodzenia operatorów kinematograficznych i orkiestr, przy utrzymaniu 75 proc. podatku trzeba by znacznie powiększyć cenę biletów. Tymczasem już teraz z powodu wysokich cen na bilety liczba odwiedzających kinematografy zmniejszyła się. Na potwierdzenie swoich słów właściciele kin przedstawili szereg dowodów. Sprawa ta będzie rozpatrywana tak przez magistrat jak i przez komisję finansową.

— **Zatwierdzenie miejskiego podatku spirytusowego.** Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zatwierdziło uchwałę Rady Miejskiej w sprawie w prowadzenia 20 proc. podatku miejskiego akcyzowego. (W. A. P.).

— **Miejski podatek od samochodów, motocykli i rowerów.** Zgodnie z uchwałą ostatniego posiedzenia Rady Miejskiej Komisja finansowa Magistratu na posiedzeniu w dniu 7 b. m. opracowała wysokość stawek podatku

miejskiego od samochodów, motocykli i rowerów. Uchwalono, iż wymieniony podatek należy określić w złotych polskich w stosunku rocznym, aby wobec zniżki wartości znaków pieniężnych obiegowych uchronić kasę miejską od strat. Uchwalono następujące stawki: 1) od jednej siły końskiej dla samochodów osobowych i motocykli 10 zł. pol., 2) od jednej siły końskiej dla samochodów ciężarowych 2 zł. pol., 3) od każdego roweru 2 zł. pol. Techniczne wpłacanie podatku będzie się przedstawiać w ten sposób, że Magistrat na podstawie ostatnich notowań pożyczki złotej na giełdzie warszawskiej ustalać będzie stosunek mk. polskiej do złotej, który obowiązywać będzie platników. (A. W.)

Z życia stowarzyszeń.

— Z inicjatywy Zarządu Kół Pracy Młodych Ziemian w Warszawie i p. Jana hr. Tyszkiewicza, zawiązane zostało w Wilnie Koło Pracy Młodych Ziemian Ziemi Wileńskiej na wzór istniejących w innych dzielnicach Rzeczypospolitej. Na prezesa obrano p. Jana hr. Tyszkiewicza i na członków zarządu pp. Piotra Kownackiego, Jerzego Houwalta i Wojciecha Umiaśtowskiego.

Zgodnie ze statutem „Koło“ ma na celu pracę samokształceniową i obowiązkowy czynny udział swych członków w instytucjach kulturalno-społecznych, oświatowych, zawodowych i samorządowych.

— W ciągu m. stycznia w urzędzie Komisarza Rządu na m. Wilno zostały zarejestrowane następujące instytucje: 1) T-wo Przeciwgruzliczne, 2) Klub Inteligencji pracującej, 3) T-wo doświadczeń rolnych, 4) Oddział Wileński Polskiej YMCA, (przy Dyrekcji kolejowej), 5) T-wo popierania Gimnazjum OO. Jezuitów, 6) S-ka Rzemieślniczo-Budowlana „Społem“.

(A. W.).

— Koło Polskiej Macierzy Szkolnej im. T. Kościuszki składa serdeczne podziękowanie kierownikowi elektryczności kolejowej p. J. Buszko za zebranie na listę Nr. 2 61.200 mk. na cele kult.-oświat., oraz tym wszystkim którzy ofiary złożyli.

— **Z Tow. Przyjaciół Nauk.** We środę dnia 14 lutego o godz. 7 wieczerę odbędzie się w sali Dziekanatu Sztuki posiedzenie naukowe wydziału I Tow. Przyj. Nauki. Na porządku 1) referat prof. Rtanisława Pigionia p. t. Przyjaciół Słowackiego, J. N. Rembowski. 2) Sprawy administracyjne.

Dla gości wprowadzonych przez członków wydziału — wstęp wolny.

Dobroczynność.

— Sprawa patronatu nad ochronami dla dzieci w Wilnie zainicjowana dobrym przykładem urzędników Izby Kontroli Państwowej pod przewodnictwem Pana Prezesa Pietraszewskiego, znajduje coraz żywsze odczucie i uznanie w naszym społeczeństwie. Niektóre miejscowe urzędy, idąc śladem Izby Kontroli, roztoczyły już patronat nad poszczególnymi ochronami. Spodziewamy się, że światła ta akcja obejmie szersze warstwy społeczne i pojedyncze dobre poczynania w ogólnie dzieło się wcieli.

Dowiadujemy się, że idea patronatu, zapoczątkowana na gruncie wileńskim, odbiła się echem sympatii w stolicy. Akcją urzędników Wileńskiej Izby Kontroli zainteresował się Pan Prezes Najwyższej Izby Kontroli Państwowej Jan Zarnowski, ofiarowując Komitetowi pewną kwotę przeznaczoną na cele patronowanej przez urzędników Wileńskiej Izby ochrony w Rejsterowie.

Sprawy robotnicze.

— **Umowa w zakładach hotelowych.** Dnia 14 b. m. w Okręgowej Inspekcji Pracy odbędzie się posiedzenie przedstawicieli właścicieli hoteli oraz służby hotelowej w sprawie umowy zbiorowej w zakładach hotelowych. (A. W.).

Z Uniwersytetu.

Powszechne wykłady Uniwersyteckie. W czwartek dnia 15 lutego b. r. o g. 7 w. w Zakładzie Zoologicznym (Zakretowa 15) prof dr. Jan Pruffer wygłosi odczyt p. t.: „Geograficzne rozmieszczenie zwierząt“, część II-a z demonstracjami z muzeum zoologicznego. (Biedna stylizacja na afiszu powstała wskutek nieuwagi korektora).

Różne.

Walka z drożyzną. W sprawie walki z lichwą i spekulacją będzie przekształcony cały miejscowy aparat urzędowy tak jak i II instancji. Władze spodziewają się że po reorganizacji tej będą mogły skutecznie walczyć z rosnącą falą drożyzny

Kronika policyjna.

Pożar. W piątek 9 b. m. wybuchł pożar w miasteczku Rukojniach który zniszczył wszystkie zabudowania, należące do Macieja Wirbama. Straty milionowe.

Napad bandycki. Mieszkaniec folwarku Nowe Pele Jerzy Palkiewicz zameldował 12 b. m. policji iż 21 stycznia na dom jego napadło 6 uzbrojonych bandytów którzy zrabowali mu 75000 mk. i 3 konie wartości 4 i pół miliona marek poczem zbiegli. Ciekawi jesteśmy dlaczego Palkiewicz czekał przeszło 3 tygodnie z meldunkiem?

Okradzenie pracowni. Z pracowni krawieckiej J. Bielewicza (Kalwaryjska 10) skradzione zostały 2 sztuki materiału wartości 1 miliona marek

Okradzenie mieszkania. E. Wersocka zameldowała policji o kradzieży z jej mieszkania ubrania i bielizny wartości miliona marek.

Zebrań.

Towarzystwo Wioślarskie. Ważne zebranie członków Towarzystwa odbędzie się w dniu 25 b. m. w niedzielę o g. 4 pp. w lokalu klubu „Inteligencji pracującej“ (Jagiellońska 10) według następującego porządku dziennego: 1) Sprawozdanie z działalności T-wa za 1922 r. 2) Sprawozdanie kasowe i komisji rewizyjnej. 3) Ustalenie preliminarza na rok 1923 i wysokości składek członkowskiej. 4) Komunikat o kupnie łodzi. 5) Wybory prezesa, wice - prezesa, trzech członków Zarządu i czterech zastępców oraz komisji rewizyjnej, sterniczej i kwalifikacyjnej. Ze względu na ważność spraw obecność członków na zebraniu jest konieczną. Zebranie na mocy § 27 statutu będzie prawomocne w pierwszym terminie bez względu na ilość członków T-wa.

Zarząd Żłobka im. Marji uprzejmie prosi wszystkich, którzy otrzymali zaproszenie na zebranie Koła Op. nad Żłobkiem w dn. 6 b. m., na także zebranie w dniu 16 b. m. o g. 6 w. M. Pohulanka 8, ponieważ poprzednie zebranie nie doszło do skutku. Obecność wszystkich konieczna.

Teatr, muzyka i sztuka.

Teatr Polski (Lutnia). Dzisiaj po raz II i ostatni nieodwołalnie Ibsenowski poemat i ilustrowany muzyką Griega „Peer Gynt“, w którym p. K. Adwentowicz wykazuje cały swój wyjątkowy talent i wielkie poczucie artystyczne w roli tytułowej. Cały zespół artystyczny zgrany koncertowo, tańce z udziałem uczennic szkoły p. Łaszkiwiczowej, oraz świetny sekcstet muzyczny pod kierunkiem i z udziałem p. W. Brzezińskiego dopełniają wartościowej całości. Dekoracje pomysłu art. malarza E. Kazimirowskiego. Jutro ujrzy światło kinkietów „Kolega Crampton“ doskonała komedia Hauptmana niepozobawiona lekkiego sentymentu. Sztuką tą kończy swe występy K. Adwentowicz, dzięki któremu Wilno przeżyło tyle cudnych momentów.

Teatr Wielki. We środę operetka „Królowa foxtrota“. We czwartek wznowiona będzie melodyjna operetka Falla „Róża Stambułu“ z Rogińską i Marjańskim w głównych rolach. Próby z „Trubadura“ Verajego pod kierunkiem reżyserskim p. Ludwiga dobiegają ku końcowi. Piękna ta opera ukaże się w nowej, niezwykle malowniczej oprawie scenicznej i z udziałem Hendrichówny, Pastówny, Ludwiga, Folańskiego i Wawrzkowicza w głównych partjach.

Teatr im. Syrokomli. We środę barwny melodyjny wodewil „Major ułanów“ pod kierunkiem muzycznym p. M. Salnic-

kiego. We czwartek premiera znakomitej tragedji Szyllera „Intryga i miłość“ w pierwszorzędnej obsadzie ról, a pod reżyserją p. Skalskiego.

Strajk chóru teatralnego. Na tle zatargu ekonomicznego wybuchł w teatrze Wielkim w poniedziałek strajk członków chóru. Chórzyści i chórzystki bez uprzedzenia zawiadomienia dyrektora i mimo przyznania im większej podwyżki, niż innym członkom personelu teatralnego, porzucili swoje zajęcia, tak, że przedstawienie „Księżniczki czardasza“, z którego dochód był przeznaczony na „Dzień Aktora“ - odbyło się bez chóru. Publiczność nie jednak na tem nie straciła, gdyż zamiast chórzystów i chórzystek wzięli udział w przedstawieniu niezatrudnieni w niem artyści operetki oraz artyści opery. Dyrekcja, wobec samowolnego i niczem nieusprawiedliwionego postąpienia członków chóru, ogłosiła zawarte z nimi umowy za zerwane z ich winy i organizuje nowy chór. Strajk chóru nie wpłynie w niczem na normalny tok prac w teatrze wielkim i przedstawienia będą odbywały się bez przerwy.

Pince - nez

w złotej oprawie zgubiono. Proszę o zwrot za wynagrodzeniem 30.000 mk. do mieszkania Nr. 7, w domu przy zaułku Ignacowskim Nr. 3.

KINO-TEATR „CORSO“ (ul. Ad. Mickiewicza 7,

DZIS wielka sensacja

BENEFIS 4 DJABLÓW

według słynnego romansu G. BANGA.

dramat w 6 akt.

Kino-Teatr „Polonja“ Mickiewicza 23.

Dziś

Polska gwiazda filmowa nasza w roli głównej dramatu żydowego w 6 akt

Mia Mara p. t. INTRYGA I MIŁOŚĆ.

PLANTA — PLANTA — PLANTA — PLANTA

„PLANTA“

SP. AKC. POLECA WYPRÓBOWANE MIESZANKI ROŚLINNE

ASTMOZA do picia przeciw duszycy (astmie).

LAPIFELOZA o przyjemnym smaku przeciw kamieniom żołądowym.

KAPILOSAN do wzmocnienia włosów i mycia głowy.

Sp. Akc „PLANTA“ Warszawa, Chłodna 43. Tel. 102-12.

Przedstawicielstwo i główna sprzedaż: Tow. Akc. J. B. SEGAL, Trocka 7.

W DNIACH NAJBLIŻSZYCH Po raz 1-y w Wilnie wystąpi z nowo-organizowanym mieszanym Chórem

JUZANIN - NOWY

(POETA 4-ch NARODÓW).

Chór którego wykona w Polskim, Rosyjskim, Ukraińskim i na życzenie audytorjum — też w innych językach pieśni dumy, serenady i t. p. przy akomp. orkiestry smyczkowej, fortepjanu. A też wystąpi nowa uczennica JUZANINA.

Brzozowska (M. K...CZ),

która wykona najcenniejsze jego pieśni, dumy. Do uzupełnienia Chóru — potrzebne są: sopran 1-sze i 2-gie, tenor i bas, oktawa. Adres prywatny, 1-szy Nikodemski 8, ofic. wis-a wis bramy.

„GLEJTA“ ołowiana zagraniczna w najlepszym gatunku.

Stale na składzie w firmie „Techebu“

KRAKÓW, ul. Floryańska Nr. 7.

ZASTĘPCY MIEJSCOWI POSZUKIWANI.

Dyrekcja Teatru Wielkiego

Poszukuje dla opery i operetki panów i pań do chóru. Zgłoszenia w dyrekcji między 12 a 2 i 6 a 8 wieczór.

Majątki, folwarki, młyny, cegielnie, fabryki nieuruchomione, objekty leśne, place, domy, wille, poszukiwane dla grupy kapitalistów z Ameryki. Prosimy o zlecenie TOW. AKC.

„Locolyt“, Dział Mierniczo - Parcelacyjny, —) Mickiewicza 42. (—)

BIURO LEŚNE I PARCELACYJNE J. Łastowski i B. Świętorzecki Wilno, ul. Ad. Mickiewicza (ś-to Jerska) 42, m. 5. Informacje od g. 9—10 i 5—6 w. Szacowania, urzędzenia leśne, parcelacje majątków ziemskich, wszelkie roboty miernicze: sporządzanie, kopjowanie planów i in.

Uwagze Ziemian i Rolników.

Polska Spółka Handlowo-Przemysłowa

Sp. z ogr. odp. „PLON“ Sp. z ogr. odp.

w Wilnie ul. Portowa Nr. 6-a.

KUPUJE — SPRZEDAJE.

Wszelkie nasiona do siewu gwarantowanej dobroci. Zboże: żyto, pszenicę, owies, jęczmień, groch i t. d. Mąkę, otręby, makuchy, masło solone i niesolone, miód, grzyby, owoce i t. d. oraz wszelkie inne produkty i wytwory gospodarki i przemysłu rolnego.

POSREDNICTWO I OPERACJE KOMISOWE W TYMŻE ZAKRĘSIE.

Dr. ZELDOWICZ | Dr. Szwarc-Zeldowicz
Doktor MED. | KSIĘŻKA LEKARZ
Wielka 11-13-5. | ul. Mickiewicza (ś-to Jerska) Nr 24, m. 4.

Kobieta lekarz Dr Abłamowiczowa choroby kobiece i akuszerijne ul Kasztanowa 7 m. 7, godz 4 — 5.

D-r. J. Bernsztejn Choroby skórne, weneryczne syfilis i moczopielone. Przyjmuje 9—1 pp. i 4—8 w. Ul. Mickiewicza 28—5.

Akuszerka z Warszawy wydziała porad ciążarnym. Przyjmuje od 9-jej rano do 7, wiecz. Mickiewicza 46 — 6.

Doktor LEON GINSBERG choroby weneryczne, syfilis i skórne. Ul. Trocka Nr 6, róg Wileńskiej. Telefon 352.

Krawcowa z Warszawy pracownica firmy Hersego przyjmuje do roboty suknie płaszcze kostjumi i przeróbki. Przyjmują się uczenie. Skopówka Nr. 7-8.

Majstra poszukuję do budowy młyna wiatrakowego. Oferty listowne skierować p. Podbrodzie, maj. Szerkiszki. Bolestaw Szejder.

Kierownik eksploatacji lasów, prowadzący jedno z większych przedsiębiorstw leśnych, z jak najlepszymi referencjami, pragnie zmienić posadę z dniem 1-y marca. Zgłoszenia nadsyłać: Orzeszkowej 11 m. 28, Janina Hejber.

Na pewnych warunkach poszukuję pożyczkę 7 milionów. Wileńska 16.

Skradziony paszport niemiecki, Nr 5321 na imię Marji Kunickiej zam. w maj. Wiljanowie, gm. Brzesz. — unieważnia się.

Technik-Mechanik z długoletn. praktyką, znający budowę, fabryczne i gorzelnicze instalacje, poszukuje posady. Zgodz. się na wyjazd. Oferty w biurze ogłosz. S. Jutana, Niemiecka 4, dla Technika.

Zgubiono portfel kieszonek z pieniędzmi i różnymi dokumentami na imię Michniewicza Czesława. Łaskawy znalazca pieniądze pozostawi za wynagrodzenie dokumenta odnieść ul. Nowogrodzka 21 m. 6.

Zgubiono tymcz. zaśw. de. mob. wydane przez 85 p. p. za Nr 1253 ew. 20 r. na imię Hryhorowicza Ludwika — unieważnia się.

Zgubiono w dniu 9 lutego damską torebkę z dużą kwotą pieniędzy na Skopówce lub Tatarskiej. Znalazca będzie sownie wynagrodzony. Wielka Pohulanka Nr 34 m. 1.

Pianina, fortepiany, sprzedaje, kupuje, dzierżawi. K. Dąbrowska Niemiecka 3-6

Siano

hurt i detal. Hurtownia Kresowa ul. Kotarskiego 7.

Skradz. zaświadczenie gm. Wasiliszkiej oraz zaświadczenie wyd. przez księdza parafjalnego na imię Władysława Połubińskiego, zam. w przy ul. Antokolskiej 74, uniew. się.

Solidnemu lokatorowi odnajmiję pokój dobrze umeblovany, słoneczny z balkonem w centrum miasta. Dowiedzieć się w redakcji „Dz. Wileńskiego“.

Zgub. książkę zwolnienia wyd. przez P. K. U. Wilno na imię Henryka Popławskiego, zam. przy ul. Witoldowej 22 — unieważnia się.

Sprzedaje się sklep spożywczy przy mieszkaniu z 2-ch pokoi i kuchni z elektrycznością. Miodowa 3.

DRUKARNIA „ZORZA“ Wilno, Wileńska 15 Przyjmuje zamówienia na wszelkie roboty w zakresie drukarstwa wchodzące. Wykonanie szybkie i staranne.